

WPR zapewnia stabilny rozwój polskiego rolnictwa

Tadeusz Plichta

Jedną z największych korzyści z przystąpienia Polski do UE było objęcie rolnictwa Wspólną Polityką Rolną, która zapewniła stabilne warunki produkcji w długim okresie. Dla polskich rolników, narażonych na częste zmiany polityki rolnej, ustabilizowanie warunków gospodarowania to równie duże osiągnięcie, jak pomoc finansowa, którą Unia zaoferowała polskiej wsi. Wielu ekspertów uważa, że dla rozwoju gospodarstw aspekt finansowy miał pierwszoplanowe znaczenie. W tym miejscu należy przypomnieć, że początkowo aż 70 - 80% rolników sceptycznie odnosiło się do propozycji przystąpienia do Unii. Obawy były wynikiem zacofania rolnictwa, bo było ono niekonkurencyjne. Wmawiano wówczas rolnikom, że żywność z Europy Zachodniej zaleje polski rynek, a rodzime produkty nie znajdą nabywców.

Ostatecznie w referendum, w sprawie członkostwa w UE, decydującym argumentem okazały się środki finansowe. Polska w pierwszych latach akcesji (2004 - 2006) dostała ok. 4 mld euro, a w sumie do 2013 roku rolnictwo i obszary wiejskie zasilono blisko 30 mld euro (120 mld zł). Badania opinii społecznej wskazują, że po dziesięciu latach członkostwa ponad 60% rolników akceptuje członkostwo w UE.

Wsparcie rolnictwa funduszami publicznymi (UE i krajowymi) w postaci dopłat bezpośrednich spowodowało wzrost dochodów rolników. Dochody tej grupy ludności są bardzo zmienne i zależą m.in. od koniunktury, wielkości produkcji i cen. Dopłaty w znacznym stopniu niwelują te wahania, gdyż średnio ok. 50% dochodu pochodzi właśnie z dopłat. W latach 2004 - 2013 realny dochód rolników wzrósł o ponad 64%, podczas gdy w gospodarstwach pracowników o 39%, pracujących na własny rachunek - 37%, a emerytów i rencistów o 26%. Mimo to nadal dochody gospodarstw rolniczych są niższe niż miejskich.

Według Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, w ostatnim dziesięcioleciu coraz silniej następują procesy koncentracji w polskim rolnictwie. Średni obszar gospodarstwa rolnego wzrósł z ok. 8,5 ha do 10,2 ha. Spadło zatrudnienie w rolnictwie z 2 mln do 1,76 mln osób. Może nie są to zbyt znaczące zmiany, jednak rozdrobnienie agrarne jest konsekwencją wcześniejszych opóźnień rozwojowych, a odpływ ludzi z rolnictwa zależy głównie od możliwości tworzenia miejsc pracy poza rolnictwem.

W budżecie UE na lata 2014 - 2020, na realizację WPR Polska otrzyma 32,1 mld euro (w cenach bieżących). To realnie 1,6 mld euro więcej niż w okresie poprzednich

siedmiu lat. Ustalenia dotyczące nowych ram budżetowych (2014 - 2020) dają szansę na kontynuację szybkiego rozwoju obszarów wiejskich i rolnictwa.

W ostatnich 10 latach dochody polskich rolników potroiły się. Miało to wpływ otwarcie rynku UE i dobra koniunktura na rynkach światowych oraz dopłaty bezpośrednie i polityka rozwoju obszarów wiejskich. Dla porównania, dochody rolników z krajów UE-9 wzrosły średnio o 89% (do 2012), a w UE-15 zwiększyły się, w stosunku do 2003 roku, tylko o 11% i w latach 2003 - 2013 nie zmieniały się.

Od momentu wejścia Polski do UE, polski eksport towarów rolno-spożywczych zwiększył się niemal pięciokrotnie - z 4,1 w 2003 roku do 20 mld euro w 2013. Rósł on o około 20% rocznie. Obecnie na unijny rynek trafia ponad 3/4 polskiego eksportu tego sektora. Na tle pozostałych krajów regionu Europy Środkowo-Wschodniej, Polska jest dominującym producentem i eksporterem żywności. Jak wynika z raportu opracowanego przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, w 2013 roku najczęściej eksportowanymi polskimi towarami rolno-spożywczymi były: mięso i podroby jadalne (16,4%), produkty mleczarskie, owoce i warzywa, jaja, miód, tytoń. Według tego dokumentu, polski przemysł przetwórstwa rolno-spożywczego stał się jedną z najbardziej konkurencyjnych branż polskiej gospodarki. Jego sprzedaż wzrosła z poziomu 102,7 mld zł - w 2003 roku do 135,5 mld zł - w 2012. W branży tej pracuje 424 tys. osób.

Po przystąpieniu Polski do UE, polskie rybołówstwo zostało włączone do Wspólnej Polityki Rybackiej. Oznaczało to przyjęcie unijnych regulacji prawnych i głębokie zmiany. W ciągu 10 lat członkostwa, polski sektor rybacki otrzymał 936 mln euro pomocy unijnej. Pieniądze te pozwoliły na realizację 32 tys. projektów. Dotyczyły one m.in. akwakultury, rybołówstwa przybrzeżnego i śródlądowego, przetwórstwa i rynku rybnego. Środki trafiły także na promocję sprzedaży ryb, redukcję i modernizację floty rybackiej. W latach 2004 - 2013 blisko 657 mln złotych zainwestowano w rozbudowę i modernizację infrastruktury portowej w kilkunastu polskich portach i kilku przystaniach. Projekty obejmowały modernizację nabrzeży i urządzeń portowych.

Konieczne było też zmniejszenie połowów ryb w Bałtyku do kwot, jakie Unia przyznała Polsce. W rezultacie spadły one o 15%. Podkreślić należy, że poprawiło to rentowność połowów.

Reasumując, dzięki przystąpieniu Polski do UE, rolnictwo i przemysł rolno-spożywczy stały się nowoczesne i konkurencyjne. ■